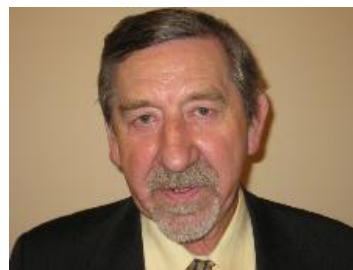


## WACŁAW SADOWSKI

ur. 1948; Leszczyn k. Rymania



Miejsce i czas wydarzeń	Rymań, PRL
Słowa kluczowe	Panas Władysław (1947-2005)

### Spotkania z Władysławem Panasem

[Jak] ja już się ożeniłem i przenieśliśmy do Tomaszowa [Mazowieckiego], no to spotykaliśmy się już na wakacjach. I takie jedno ze spotkań było w Rymaniu na leśniczówce, kiedy on przyszedł ze swoją żoną, [Teresą] i takim może dwu-, trzyletnim synem. To był chyba rok '77, albo '76. On miał [wtedy] tego jednego syna, ja już miałem córkę, no i syna, który miał wtedy też może 3 albo 4 lata. My tam siedzieliśmy, popijaliśmy wódeczkę, a te dzieciaki się tak pospały i były tak do siebie podobne, ten mój syn, do tego jego chyba najstarszego. To jeden blondynek był i drugi był blondynek. I potem się spotykaliśmy ale to w przelocie, a to przed kościołem w Dębicy, a to gdzieś na dworcu w Kołobrzegu, a po latach 80. to ja już się z nim nie spotkałem. Dlatego, że jak ja przyjeżdżałem, załóżmy tam w swoje strony, to dowiedziałem się, że już wyjechał. Po prostu, nie mogliśmy się nigdy jakoś tak spotkać. W 90. [latach] już się nie spotkaliśmy, mimo że ja się wielokrotnie wybierałem [do Lublina], bo mi dał adres. Jeszcze mieszkał na ulicy Sławińskiego. To stare budownictwo musiało być. Więc zapraszał mnie ale, jak to się ma żonę, dzieci, problemy różnorakie, to, no człowiek nie ma głowy do jakichś takich bliższych kontaktów.

Data i miejsce nagrania	2010-01-22, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Arkadiusz Lemieszek
Redakcja	Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"